

Sygnatura akt II Ca 1659/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:SSO Patrycja Gruszczyńska-Michurska

Sędziowie:SSO Piotr Jarmundowicz

SSR del. Anna Strzebinczyk-Stembalska (spr.)

Protokolant:Aneta Sadowska

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. we W.

przeciwko K. L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla Wrocławia-Krzyków we Wrocławiu

z dnia 28 czerwca 2016 r.

sygn. akt I C 403/16

**I. prostuje oczywistą omyłkę pisarską zawartą w punkcie II sentencji zaskarżonego wyroku w ten sposób, że w miejsce słów „na rzecz powoda K. L.” wpisuje prawidłowo „na rzecz pozwanego K. L.”;**

**II. oddala apelację;**

**III. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanego 2400 zł kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.**

SR del. Anna Strzebinczyk-Stembalska SSO Patrycja Gruszczyńska-Michurska SSO Piotr Jarmundowicz

**Sygn. akt II Ca 1659/16**

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Sp. z o. o. we W., pozwem z dnia 21 sierpnia 2015 r. wniosła o zasądzenie nakazem zapłaty od pozwanego K. L. kwoty 21.395,39 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości 6 % liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu strona powodowa wskazała, że w dniu 13 stycznia 2015 r. zawarła umowę przelewu wierzytelności z E. L. jako cedentem, na podstawie której nastąpiło przeniesienie na rzecz strony powodowej wierzytelności w kwocie 21.395,39 zł wraz ze wszystkimi związanymi z tym prawami. Strona powodowa podniosła, iż pozwany od 2005 r.

wielokrotnie pożyczał od E. L. pieniądze w kwotach od 1.000 zł do 10.000 zł - 12.000 zł. Pieniądze były przekazywane pozwanemu w gotówce, a udzielenie pożyczki potwierdzane w formie pisemnej. Pozwany zaczął opóźniać się w spłacie pożyczek na przełomie 2007 i 2008 r. W dniu 1 czerwca 2011 r. E. L. i pozwany podpisali oświadczenie, iż aktualne zadłużenie pozwanego wynosi 32.100 zł i obejmuje kwotę należności głównej dotychczas udzielonych pożyczek oraz kwotę skapitalizowanych odsetek. Równocześnie pozwany zobowiązał się do zwrotu kwoty 2.100 zł w sześciu ratach płatnych do 10 każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2011 r. oraz kwoty 30.000 zł, którą pozwany zobowiązał się zwrócić wraz z odsetkami do 31 grudnia 2011 r., strony ustaliły wysokość odsetek na 6 % w skali rocznej. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania, a E. L. w dniu 1 maja 2012 r. i 1 lipca 2012 r. przesyłała pozwanemu wezwania do zapłaty. W dniu 15 lipca 2012 r. pozwany złożył E. L. oświadczenie o uznaniu długu i zobowiązał się do spłaty zadłużenia poprzez comiesięczne wpłaty w kwocie nie mniejszej niż 300 zł do 5 każdego miesiąca oraz spłaty całości pożyczki wraz z odsetkami umownymi w wysokości 6 % do 31 grudnia 2012 r. W powyższym okresie pozwany dokonał spłaty kwoty 2.100 zł, w kolejnych oświadczeniach z dnia 1 grudnia 2012 r., z dnia 1 czerwca 2013 r. i z dnia 1 lipca 2014 r. pozwany zobowiązywał się do spłaty zadłużenia w ratach, przesuując stopniowo terminy spłaty zadłużenia. W okresie od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia wniesienia pozwu pozwany dokonał wpłat na kwotę 12.200 zł.

W dniu 29 września 2015 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Krzyki w postępowaniu o sygn. akt I Nc 2357/15, wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym przeciwko pozwanemu zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty, z dnia 25 listopada 2015 r., pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zarzucił stronie powodowej, iż nigdy nie otrzymał od E. L. kwot 2.100 zł oraz 30.000 zł, po podpisaniu dokumentu z dnia 1 czerwca 2011 r., pozwany podpisując owo oświadczenie pozostawał w błędnym przekonaniu, iż nie spłacił do końca wcześniej zaciągniętych pożyczek. Pozwany potwierdził, iż wcześniej zawierał z E. L. umowy pożyczek, gdzie na jego konto wpłynęła w dniu 11 lutego 2009 r. kwota 8.000 zł, spłacona przez pozwanego w dniu 3 kwietnia 2009 r., a następnie kwota 12.000 zł, spłacona przez niego w okresie od 5 czerwca 2012 r. do 22 kwietnia 2014 r., w łącznej wysokości 14.300 zł. Pozwany powołał się na okoliczność, iż w latach 2005 - 2006 otrzymał od E. L. pożyczki w łącznej kwocie 50.000 zł, a zwrócił E. L., w okresie 2005 - 2008

r. kwotę 109.950 zł. Pozwany zaprzeczył równocześnie, iż w 2010 r. otrzymał od E. L. pożyczkę w kwocie 14.500 zł. W dniu 1 czerwca 2015 r. pozwany złożył E. L. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w dniu 1 czerwca 2011 r., 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2012 r., 1 grudnia 2013 r. i 1 lipca 2014 r.

W piśmie procesowym, z dnia 18 grudnia 2015 r. strona powodowa podniosła, iż E. L. w 2010 r. udzieliła pozwanemu pożyczki w kwocie 14.500 zł, zaś kwota dotychczasowego zadłużenia pozwanego wynosiła 15.500 zł. E. L. przekazała pieniądze pozwanemu w gotówce, albowiem przeciwko niemu prowadzone były postępowania egzekucyjne. Podpisana przez pozwanego umowa z dnia 1 czerwca 2011 r. obejmowała zatem kwotę zaległości z tytułu udzielonych przez E. L. pozwanemu pożyczek oraz odsetki w kwocie 2.100 zł. Odnosnie oświadczenia pozwanego o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, strona powodowa wskazała, iż nie doszło ono do E. L. tak aby mogła się z oświadczeniem zapoznać albowiem zostało wysłane na adres, pod którym E. L. nie zamieszkuje, zostało złożone po terminie, ponadto, zdaniem strony powodowej, pozwany był świadomy treści składanych oświadczeń woli w przedmiocie pożyczek, a do wniosku, iż działał pod wpływem błędu doszedł gdy zaprzestał spłacania pożyczek, a E. L. wystąpiła na drogę prawną w celu odzyskania pożyczonych pozwanemu pieniędzy.

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2016 r. w sprawie I C 403/16 Sąd Rejonowy dla Wrocławia — Krzyków we Wrocławiu powództwo oddalił i zasądził od powoda na rzecz pozwanego K. L. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następującym stanie faktycznym:

Pozwany K. L. jest wujem E. L., a ona jest jego bratanicą. Pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...)", w związku z czym okresowo trapiły go problemy finansowe. Od 1998 r. pozwany często zaciągał niewielkie krótkoterminowe pożyczki u swojego brata - ojca E. L., które jednak zawsze zwracał. Na przełomie 2002/2003 roku u pozwanego nadal następowały okresowe utraty płynności finansowej, brat nie był jednak w stanie pożyczyć mu potrzebnej sumy pieniężnej, stąd rodzina wpadła na pomysł aby pożyczki pozwanemu udzieliła E. L.. E. L. przystała na to i pożyczala pozwanemu do 2009 r. środki pieniężne w razie nagłej potrzeby, w kwotach od 1.000 zł - 12.000 zł. Pożyczki były oprocentowane, ustnie strony umowy ustaliły, iż będzie to 6 % w skali roku. Strony spisywały umowy pożyczki, czasem przy przekazaniu pieniędzy, czasem kilka dni później. Pozwany spłacał pożyczki E. L. i zaciągał kolejne, w 2008 r. z uwagi na spadek koniunktury w branży budowlanej zaczął opóźniać się w spłatach zaciągniętych u bratanicy pożyczek.

W latach 2005 - 2009 r. E. L. przelała na rachunek bankowy powoda środki pieniężne w łącznej kwocie 63.000 zł, natomiast pozwany przelał w powyższym okresie na rachunek bankowy E. L. środki pieniężne w łącznej kwocie 117.550,50 zł

W dniu 1 czerwca 2011 r. pozwany zawarł z E. L. umowę pożyczki na kwotę 30.000 zł, która miała być płatna wraz z odsetkami do dnia 31 grudnia 2011 r. Pozwany w chwili zawierania umowy nie otrzymał żadnych pieniędzy, albowiem umowa miała obejmować zaległe zadłużenie pozwanego, 14.500 zł z tytułu pożyczki udzielonej pozwanemu w 2010 r., oraz 5.500 zł z tytułu łącznej sumy wcześniejszych zaległości.

W dniu 1 czerwca 2011 r. pozwany zawarł z E. L. umowę pożyczki na kwotę

2.100 zł, która miała być płatna w sześciu ratach do 10 dnia każdego miesiąca, począwszy od czerwca 2011 r. Pozwany nie otrzymał w chwili zawierania umowy żadnych pieniędzy od E. L., albowiem umowa obejmowała skapitalizowane odsetki umowne za zwłokę w spłacie wcześniej zaciąganych przez pozwanego pożyczek.

Pozwany nie wywiązał się z umów zawartych z E. L. w dniu 1 czerwca 2011 r., dlatego w dniu 1 maja 2012 r. i w dniu 1 lipca 2012 r. E. L. skierowała do pozwanego wezwania do zapłaty kwoty 30.000 zł i 2.100 zł. W odpowiedzi na wezwania E. L., pozwany zwrócił się do niej o rozłożenie zadłużenia na raty i wniósł o przedłużenie terminu zapłaty do dnia 31 grudnia 2012 r. W 2012 r. pozwany wpłacił na konto E. L. kwotę 2.100 zł w siedmiu ratach po 300 zł. W czterech kolejnych pismach skierowanych do E. L., pozwany wnosił o przedłużenie terminu spłaty pożyczki, powołując się na trudną sytuację materialną, ostatecznie do dnia 31 grudnia 2014r. W 2013 r. pozwany wpłacił na konto E. L. kwotę 8.150 zł, w 2014 r. wpłacił na konto E. L. kwotę 4.050 zł.

Od połowy 2012 r. pozwany prowadził z E. L. korespondencję email w przedmiocie wysokości swojego zadłużenia, którą pozwany kwestionował prosząc E. L. aby wskazała mu łączną kwotę udzielanych przez kilka lat pożyczek oraz kwotę naliczonych odsetek umownych. E. L., w odpowiedzi, wskazała, iż nie jest w stanie przedstawić wyliczeń odsetek. Pozwany zakwestionował zatem kwotę pozostałą do zapłaty.

Pismem z dnia 1 grudnia 2014 r. E. L. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 24.000 zł w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania. Pozwany zwrócił E. L. powyższe wezwanie.

W dniu 13 stycznia 2015 r. pomiędzy E. L., a (...) Sp. z o.o. we W. została zawarta umowa cesji wierzytelności przysługującej od pozwanego w kwocie 24.000 zł wraz z należnymi odsetkami, wynikająca z umów pożyczek zawartych dniu 1 czerwca 2011 r. Do pozwanego, w dniu 14 września 2012 r. skierowano powiadomienie o cesji wierzytelności.

W dniu 16 stycznia 2015 r. strona powodowa skierowała do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 24.000 zł. W odpowiedzi na wezwanie, pozwany oświadczył, iż nie ma żadnych zaległości płatniczych w stosunku do E. L., a zatem w jego ocenie zakupiona wierzytelność nie istnieje.

W dniu 1 czerwca 2015 r. pozwany złożył stronie powodowej oraz E. L. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, tj. oświadczeń z dnia 1 czerwca 2011 r., 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2013 r., 1 grudnia 2013 r., 1 lipca 2014 r.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sad Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Bezspornym w niniejszej sprawie był fakt, iż pozwany pożyczał od poprzednika prawnego strony powodowej - E. L., na przestrzeni kilku lat różne kwoty pieniędzy. Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż pozwany opóźniał się w spłacie pożyczek, a strony umówiły się, iż pożyczkodawcy przysługiwać będą odsetki umowne w wysokości 6 % w skali roku, jak również, iż w dniu 1 czerwca 2011 r. kiedy to pozwany podpisał z E. L. dwie umowy pożyczki: jedną na kwotę 30.000 zł, drugą na kwotę 2.100 zł, pozwany nie otrzymał w chwili ich zawierania wskazanych kwot pożyczki albowiem de facto umowy miały obejmować kwoty, które pozwany już pożyczył od E. L. wcześniej i ich nie spłacił, jak również kwotę skapitalizowanych odsetek od nieterminowych spłat. Okoliczność sporną stanowił natomiast zasadność i sposób wyliczenia zadłużenia pozwanego, które jego

zdaniem nie istniało na dzień wytoczenia powództwa, albowiem zwrócił on wszystkie pożyczone środki pieniężne E. L.

Zgodnie z art. 720 § 1 k.c. przez umowę pożyczki dający pożyczkę zobowiązuje się przenieść na własność biorącego określoną ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku, a biorący zobowiązuje się zwrócić tę samą ilość pieniędzy albo tę samą ilość rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości. Umowa pożyczki, której wartość przenosi pięćset złotych, powinna być stwierdzona pismem (art. 720 § 2 k.c.).

W przypadku niezachowania formy pisemnej umowy pożyczki zastosowanie znajdzie art. 74 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym zastrzeżenie formy pisemnej bez rygору nieważności ma ten skutek, że w razie niezachowania zastrzeżonej formy nie jest w sporze dopuszczalny dowód ze świadków ani dowód z przesłuchania stron na fakt dokonania czynności. Przepisu tego nie stosuje się, gdy zachowanie formy pisemnej jest zastrzeżone jedynie dla wywołania określonych skutków czynności prawnej, jednakże mimo niezachowania formy pisemnej przewidzianej dla celów dowodowych, dowód ze świadków lub dowód z przesłuchania stron jest dopuszczalny, jeżeli obie strony wyrażą na to zgodę, jeżeli żąda tego konsument w sporze z przedsiębiorcą albo jeżeli fakt dokonania czynności prawnej będzie uprawdopodobniony za pomocą pisma. Ustawa nie uzależnia więc ważności umowy pożyczki od zachowania formy szczególnej. Dochodzi ona do skutku przez samo porozumienie się stron i co szczególnie należy podkreślić, niezachowanie wymaganej formy pisemnej zawarcia umowy, ma jedynie ten skutek, że sama czynność prawna jest ważna, a ustawodawca nakazuje stosować tylko ograniczenia dowodowe określone w art. 74 § 1 k.c. (wyrok WSA w Poznaniu z 17 lutego 2011 r., II SA/Po 677/10). Elementy essentialia negotii umowy pożyczki są z kolei określone w art. 720 § 1 k.c. Nie oznacza to, że w każdej umowie pożyczki niezbędne jest jednoznaczne i dokładne posłużenie się sformułowaniami, użytymi w tym przepisie. Możliwe jest bowiem ustalanie na podstawie art. 65 § 2 k.c. rzeczywistego znaczenia i woli stron takiej umowy (wyrok SN z dnia 17 listopada 2011 r., III CSK 38/11). Przywołać również trzeba wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Lublinie z dnia 20 września 1996 r., sygn. akt SA/Lu 2196/95, zgodnie z którym ani brak w umowie pożyczki określenia terminu zwrotu, oprocentowania, czy zabezpieczenia, nie czyni tej umowy nieważną, ani też nie kwalifikuje jej do innego rodzaju umów cywilnoprawnych.

Jak stanowi natomiast art. 65 § 1 i 2 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współżycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

W pierwszej kolejności Sąd rozważył skuteczność złożenie przez pozwanego w dniu 1 czerwca 2015 r. oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń złożonych E. L. pod wpływem błędu w dniu 1 czerwca 2011 r., 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2013 r., 1 grudnia 2013 r., 1 lipca 2014 r. Oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu (art. 88 k.c.) ma charakter materialnoprawny i dla swojej

skuteczności wymaga dojścia do drugiej strony umowy, jako adresata tak, że mogła się ona zapoznać z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Zgodnie z treścią art. 84 §1 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. Możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu uzależniona jest od spełnienia kilku przesłanek. Po pierwsze, musi wystąpić błąd co do treści czynności prawnej, po drugie, musi to być błąd istotny. W orzecznictwie

podkreśla się, że warunkiem prawnej doniosłości błędu w świetle art. 84 k.c. jest przede wszystkim to, aby błąd składającego oświadczenie woli dotyczył treści czynności prawnej. Przepis ten zakłada więc istnienie po stronie składającego oświadczenie woli mylnego wyobrażenia o treści tego oświadczenia (pomyłka) lub o takich okolicznościach, jak np. fakty, do których odnosi się to oświadczenie, normy prawne, mające zastosowanie do dokonywanej czynności prawnej, albo skutki prawne dokonywanej czynności prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29.10.2010 r., I CSK 595/09, LEX nr 688663). Jeżeli błąd druga strona wywołała podstępnie, uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu, może nastąpić także wtedy, gdy błąd nie był istotny, jak również wtedy gdy nie dotyczył treści czynności prawnej (art. 86 § 1 k.c.) Błąd jest to wada oświadczenia woli polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Kodeks cywilny choć nie definiuje pojęcia błędu, określa przesłanki od zaistnienia których zależy możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Po pierwsze, musi wystąpić błąd co do treści czynności prawnej, po drugie, musi to być błąd istotny. Definicję błędu istotnego formułuje art. 84 § 2 k.c. powołując dla obiektywizacji oceny istotności błędu miernik rozsądnego działania. Przepis ten wskazuje, że błąd jest istotny, jeżeli zachodzi taka sytuacja, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Należy założyć, iż sam fakt uchylenia się od skutków prawnych czy też podjęcie innych kroków zmierzających do podważenia dokonanej czynności, świadczy o subiektywnej istotności błędu. Prawnie znaczącą istotność błędu należy zatem oceniać tylko według kryteriów obiektywnych (B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wady oświadczenia woli w polskim prawie, s. 114-116; Z. Radwański (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 397, 398 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CSK 799/04, OSNC 2006, Nr 5, poz. 94). Nimi też powinien kierować się sąd przy ocenie w tym względzie. Według powszechnie przyjętego określenia obiektywna istotność błędu oznacza, iż błąd jest tego rodzaju, że żaden rozsądny człowiek, znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2010 r., I CSK 595/09, niepubl.). Wyraża ona jakby ciężar gatunkowy błędu. Oświadczenie woli w konfrontacji z rzeczywistością przedstawia się jako nieracjonalne, pozbawione uzasadnienia z punktu widzenia życiowego lub prawnego. Wydanie tego typu oceny możliwe jest po dokładnym przeanalizowaniu interesów strony błędzącej oraz całokształtu okoliczności sprawy. Dla oceny istotności błędu nie ma natomiast znaczenia przez co został wywołany, podobnie jak nie przeszkadza uznaniu błędu za istotny okoliczność, iż został on spowodowany przez samego błędzącego. Możliwość złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu jest zgodnie z art. 88 § 2 k.c. ograniczona jest czasowo i zgodnie z powołanym przepisem uprawnienie do uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż pozwany już w 2011 r. wiedział, iż rozliczenia z E. L. są niewłaściwe (00.44.12 -00.47.40 przesłuchania pozwanego z dnia 18 czerwca 2016 r.), w połowie 2012 r. wyraźnie wyartykułował wobec E. L., iż nieprawidłowo wyliczyła pozostałą do spłaty kwotę pożyczki, czyli miał świadomość błędu, mimo tego oświadczenie złożył dopiero w 2015 r., po upływie roku od wykrycia błędu, co czyni je bezskutecznym.

Pomimo złożenia nieskutecznego złożenia przez pozwanego oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli, Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione, tak co do zasady, jak i co do wysokości. W świetle art. 720 § 1 k.c. nie może budzić zastrzeżeń twierdzenie, że występujący z żądaniem zwrotu pożyczki powinien - zgodnie z ogólną zasadą rozkładu ciężaru dowodu w postępowaniu cywilnym wyrażoną w art.

6 k.c. - wykazać zawarcie stosownej umowy i w jej ramach przekazanie pożyczkobiorcy przedmiotu pożyczki. Strona powodowa, na potwierdzenie swojego roszczenia przedłożyła umowy pożyczki z dnia 1 czerwca 2011 r., wezwania do zapłaty kierowane do pozwanego, pisma pozwanego, w których ten zobowiązuje się do zapłaty zadłużenia w ratach i wnosi o przedłużenie terminu spłaty zobowiązań oraz korespondencję email pomiędzy stronami. Powódka wniosła również o przeprowadzenie dowodu ze świadków na okoliczność udzielania pożyczek pozwanemu, ich wysokości oraz braku zwrotu udzielnych pożyczek. Żaden z powołanych przez stronę powodową świadków, prócz poprzednika prawnego strony powodowej E. L., nie potwierdził, iż był naocznym świadkiem przekazywania pozwanemu kwoty 14.500 zł w 2010 r. oraz kwot składających się łącznie na kwotę 15.500 zł, pożyczoną przez E. L. pozwanemu przed 2010 r. Świadek B. L. zeznała, iż nie wie kiedy i jakich wysokościach były udzielane pozwanemu przez E. L. pożyczki, widziała jakiś zeszyt, w którym córka dokonywała wyliczeń bo jest bardzo skrupulatna, widziała umowy pożyczki, ale nie była przy podpisaniu żadnej z tych umów. Świadek J. L. zeznał, iż nie zna dokładnie rozliczeń pomiędzy E. L. a pozwanym i nie wie jakie było zadłużenie pozwanego. Świadek J. S. zeznała, iż wie o pożyczkach udzielnych pozwanemu przez E. L., nie wie jednak jakie kwoty dokładnie pożyczane były pozwanemu. Zeznania świadków nie potwierdziły zatem podnoszonej przez stronę powodową okoliczności, iż E. L. w 2010 r. pożyczyła pozwanemu w gotówce kwotę 14.500 zł, Sąd powziął również wątpliwość w tym zakresie, po przesłuchaniu świadka E. L., która zeznała, iż przekazując tę kwotę pozwanemu gotówka sporządzona została pisemna umowa pożyczki, której jednak strona powodowa do akt nie przedłożyła, pomimo tego, iż pozwany zaprzeczyła jakoby w 2010 r. doszło pomiędzy nim, a E. L. do zawarcia umowy pożyczki kwoty 14.500 zł. Mało wiarygodne wydaje twierdzenia świadka, iż niszczyła każdą poprzednią umowę pożyczki, gdy tylko została sporządzona kolejna, w której wliczone były kwoty niespłaconej pożyczki z umowy poprzedniej, sama bowiem matka E. L. zeznała, iż córka jest bardzo skrupulatna i posiada zeszyt, w którym są pomieszczone wszystkie rozliczenia dotyczące pożyczek zawieranych z pozwanym, takiego dowodu strona powodowa jednak nie zgłosiła, a E. L. w korespondencji email z pozwanym, prowadzonej przez wszczęciem postępowania sądowego, wskazała, iż nie jest w stanie przedstawić pozwanemu szczegółowych wyliczeń.

Przechodząc do analizy dokumentu zatytułowanego „umowa pożyczki” z dnia 1 czerwca 2011 r., trzeba podkreślić, że przepis art. 720 § 2 k.c. wymaga - przy określonej wartości pożyczki - stwierdzenia umowy pismem. Ustawodawca posłużył się określeniem "stwierdzenie pismem", a nie zawarcie umowy w formie pisemnej. Powyższe wskazuje, że chodzi o istnienie pisma stwierdzającego, że umowa została zawarta. Sama umowa może być więc zawarta w formie dowolnej, nawet ustnie, fakt jej zawarcia powinien być natomiast potwierdzony pismem. W toku postępowania strona powodowa konsekwentnie podtrzymywała twierdzenie, iż umowy pożyczki z dnia 1 czerwca 2011 r. w istocie stanowiły jedynie oświadczenia stwierdzające uprzednie zawarcie z pozwanym umowy pożyczki na kwotę 14.500 zł w 2010 r. i 15.500 zł w okresie wcześniejszym, bliżej przez stronę powodową nieokreślonym. Strona powodowa oświadczył, iż w dniu 1 czerwca 2011 r. E. L. nie przekazywała pozwanemu żadnych pieniędzy ani gotówką, ani przekazem pocztowym, ani przelewem na konto, okoliczność tą potwierdzał pozwany. W procesie związanym z wykonaniem umowy pożyczki powód jest zobowiązany udowodnić, że strony zawarły umowę tej kategorii, a także, że przeniósł na własność biorącego pożyczkę określoną w umowie ilość pieniędzy albo rzeczy oznaczonych co do gatunku. Biorący pożyczkę powinien zaś wykazać wykonanie swego świadczenia w postaci zwrotu tej samej ilości pieniędzy albo tej samej ilości rzeczy tego samego gatunku i tej samej jakości, przy czym strony są obowiązane

wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne (wyrok SA w Łodzi 31.07.2014 r., I ACa 174/14). Dowód wydania przedmiotu pożyczki obciąża pożyczkodawcę, który może posługiwać się wszelkimi środkami dowodowymi. Wśród nich - jako najbardziej skuteczne - należy wymienić dowody na piśmie: pokwitowanie, rewers, receptis, skrypt dłużny, oblig itp. (wyrok SN z 5 marca 2002 r., I CKN 1086/99, LexisNexis nr 2253346). Obowiązek zaś oddania pożyczki przez biorącego powstaje tylko wtedy, gdy jej przedmiot został wydany przez dającego, oraz że między wydaniem a zwrotem musi upłynąć pewien okres przeznaczony na uczynienie użytku z pożyczonych pieniędzy albo rzeczy. Strona powodowa obowiązkom dowodowym, wskazanym powyżej nie sprostała, przedłożyła wprawdzie umowy pożyczki z dnia 1 czerwca 2011 r. jednak nie była w stanie udowodnić, iż przekazała środki pieniężne pozwanemu, w 2010 r. i wcześniej, w łącznej kwocie 30.000 zł. Strona powodowa nie zaoferowała Sądowi jako dowodów &t; dokumentów, z których jednoznacznie wynikałoby w jaki sposób powstała u pozwanego zaległość w uprzednio pobranych pożyczkach w łącznej kwocie 15.500 zł, nie była również w stanie udowodnić

przekazania pozwanemu w gotówce kwoty 14.500 zł w 2010 r. Przechodząc do rozważań odnośnie złożonych przez pozwanego w pismach z dnia 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2013 r., 1 grudnia 2013 r., 1 lipca 2014 r. oświadczeń o uznaniu długu, w ocenie Sądu oświadczenia pozwanego uznać należy za nieskuteczne. Zgodnie z uchwałą składu siedmiu sędziów z 30 grudnia 1964 r., III PO 35/64 (OSNCP 1965, nr 6, poz. 90) Sądu Najwyższego uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy, jednostronnym przyznaniem faktów, nie zaś czynnością prawną. W uzasadnieniu wyroku z 7 marca 2003 r., Sąd Najwyższy I CKN 11/01 (Lex nr 83834), wyjaśnił natomiast, że dla uznania roszczenia wystarczające jest zewnętrzne wyrażenie przeświadczenia o jego istnieniu, a zatem złożenie oświadczenia wiedzy, które wywołuje skutek prawny wynikający z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. dopiero wówczas, gdy jednoznacznie potwierdza istnienie skonkretyzowanego długu. O uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego. Bardziej szczegółowa identyfikacja wierzytelności, w związku z którą następuje uznanie długu jest warunkiem zakwalifikowania w tych kategoriach konkretnego zachowania się dłużnika w tych przede wszystkim sytuacjach, gdy strony sporu pozostają ze sobą w rozmaitych stosunkach prawnych, z których mogą wynikać różne wierzytelności pieniężne. Wymóg ścisłego sprecyzowania roszczenia, będącego przedmiotem uznania wynika z tego, że bieg przedawnienia uznanego roszczenia przerywa się, ale tylko w granicach zakreślonych uznaniem (wyrok Sądu Najwyższego z 24 lutego 1970 r., II PR 5/70, Lex nr 6679S z 16 września 1977 r., III PR 105/77, Lex nr 7996). W przedmiotowej sprawie, w oświadczeniach o uznaniu długu z dnia 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2013 r., 1 grudnia 2013 r., 1 lipca 2014 r. 3 maja 2014 r., użyto sformułowania: „zobowiązuję się do spłacenia całości zaciągniętej pożyczki wraz z odsetkami w wysokości 6 % do dnia”. Zdaniem Sądu treść oświadczenia pozwanego nie wskazuje jednoznacznie skonkretyzowanego roszczenia, zwłaszcza iż poprzednik prawny strony powodowej oraz pozwany pozostawały ze sobą w rozmaitych stosunkach prawnych - liczne umowy pożyczek, z których mogły wynikać różne wierzytelności pieniężne, a zatem Sąd nie miał możliwości przyjęcia, iż niniejsze oświadczenie z całą pewnością obejmuje roszczenia strony powodowej, dochodzone niniejszym pozwem. Na ocenę Sądu miała wpływ okoliczność, iż wprawdzie pozwany w 2013 i 2014 r. spłacał E. L. pewne kwoty, w łącznej wysokości 12.200 zł, co również można byłoby traktować jako niewłaściwe uznanie/' długu, jednak od 2012 r. domagał się od niej

szczegółowego rozliczenia wpłacanych jej kwot traktowanych jako spłaty wcześniej zaciąganych pożyczek, jak również odsetek umownych w wysokości 6 % w skali roku, choć jak przyznała w swoich zeznaniach E. L. naliczała ona również pozwanemu odsetki w wysokości 7 % w skali roku, a zdarzało się iż pozwany płacił jej odsetki w wysokości 5 % kwoty pożyczonej na kilka zaledwie dni, jednak E. L. sporządzenia takiego oświadczenia odmawiała, pisząc iż nie jest w stanie go sporządzić.

Mając na uwadze treść powyższych przepisów oraz całokształt materiału dowodowego sprawy, Sąd oddalił powództwo w całości.

O kosztach postępowania w pkt II wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 k.p.c. Pozwany wygrał sprawę w całości a na poniesione przez niego koszty składają się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł (§6 pkt 5 rozp. Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej). Strona powodowa jako strona przegrana winna więc zapłacić pozwanemu wskazaną kwotę poniesionych przez niego kosztów procesu.

Apelację od tego orzeczenia złożyła strona powodowa zaskarżając wyrok w całości, a na podstawie art. 308 § 1 pkt 2 k.p.c. zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia wyrażający się w uznaniu, iż E. L. nie pożyczyla pieniędzy w kwocie 30.000 zł K. L., pomimo potwierdzenia tej okoliczności dokumentami w postaci umów pożyczki z dnia 01.06.2011 r. oraz oświadczeniami o uznaniu długu złożonymi przez pozwanego w pismach z dnia 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2013, 1 grudnia 2012 r., 1 lipca 2014 r., a także potwierdzone spłatą części zadłużenia w kwocie 14.300 zł przez K. L.,

2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów:

- w sposób nieszlachetny, poprzez pominięcie dowodu z dokumentu z dnia 03.01.2015 r. sporządzonego przez pozwanego K. L., w którym wprost wskazuje, on iż pomiędzy stronami doszło do podpisania umów pożyczek w roku 2010 „Proszę o przypomnienie kiedy i w jakiej formie (przelew, czy gotówka) nastąpiła faktyczna wypłata pożyczek na kwoty: 14.500,00 zł i 15.500 zł, do których umowy były spisane 01.01.2010 r. oraz pożyczki na kwotę 2.100,00 zł, na którą spisana była umowa w dniu 01.06.2011 r.” powyższa okoliczność jest niezwykle istotna, albowiem potwierdza fakt, podpisania przez E. L. oraz K. L. umów pożyczek w roku 2010, która to okoliczność została zakwestionowana przez Sąd pierwszej instancji i dała podstawę do podważania wiarygodności zeznań świadka E. L.;
- w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego w odniesieniu do dowodu z przesłuchania pozwanego K. L., który zeznał, iż podpisywał poszczególne umowy pożyczek w tym te z dnia 01.06.2011 r. nie czytając ich treści co zważywszy na fakt, iż jest osobą dorosłą w średnim wieku, prowadząc działalność gospodarczą jest wysoce nieprawdopodobne, ponadto w okresie 05-06.2012 do 22.04.2014 K. L. spłacił na rzecz E. L. kwotę 14300 zł z tytułu udzielonych pożyczek co jest możliwe jedynie wówczas, gdy był w pełni świadomy, iż otrzymał pieniądze wskazane w umowie z dnia 01.06.2011 r. i jest zobowiązany do ich spłaty;
- w sposób nasuwający zastrzeżenia z punktu widzenia zasad logicznego rozumowania poprzez uznanie E. L. nie pożyczka pieniędzy w kwocie 30000 zł K. L., pomimo stwierdzenia tej okoliczności dokumentem zatytułowanym umowa pożyczki z dnia 01.06.2011 r. oraz oświadczeniami o uznaniu długu złożonymi przez pozwanego w pismach z dnia 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2013, 1 grudnia 2013 r., 1 lipca 2014 r., a także potwierdzone spłatą części zadłużenia w kwocie 14.300 zł przez K. L., pomimo faktu, iż rzekomo posiadał on wątpliwości w zakresie wysokości swojego zobowiązania a także okolicznością, iż pozwany K. L. nie potrafił w sposób logiczny wytłumaczyć dlaczego otrzymał na przestrzeni lat od E. L. kwotę 50.000 zł zwrócił zaś kwotę 109.000 zł i z czego wynika powyższa dysproporcja.

Wobec powyższego na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. pełnomocnik powoda wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu i zasądzenie na rzecz powoda wszystkich kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Pełnomocnik pozwanego w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż Sąd I instancji trafnie zakwalifikował roszczenie strony powodowej, a następnie prawidłowo rozpoznał sprawę oraz skonstruował właściwą podstawę faktyczną i prawną orzeczenia.

Ustalenia faktyczne zawarte w części ustalającej niniejszego uzasadnienia mają swoją podstawę w zebranych w sprawie materiale dowodowym. Ustalenia te Sąd Okręgowy na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął za własne czyniąc je podstawą orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Analiza akt sprawy oraz uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia, przekonała Sąd Okręgowy, iż zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy normy wynikającej z art. 233 paragraf 1 k.p.c. był chybiony.



' Zdaniem Sądu II instancji, Sąd Rejonowy dokonał bardzo wnikliwej i kompleksowej oceny wszystkich zgromadzonych w toku procesu dowodów (czemu dał wyraz w obszernym uzasadnieniu skarżonego wyroku) i w konsekwencji wyciągnął zgodne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wniosło.

Wbrew twierdzeniom apelacji, ustalenia stanu faktycznego uznać należało za całkowicie prawidłowe, a materiał dowodowy zaproponowany przez strony został przez Sąd właściwie zinterpretowany i oceniony.

W niniejszej sprawie to na powodzie ciążył obowiązek wykazania czy i w jakiej wysokości wierzytelność posiadał wobec pozwanego.

Analiza akt sprawy przekonała Sąd II instancji, iż faktycznie bezspornym w rozstrzyganej sprawie był fakt, iż pozwany pożyczał od poprzednika prawnego strony powodowej - E. L., na przestrzeni luku lat różne kwoty pieniędzy. Poza sporem pozostawała również okoliczność, iż pozwany opóźniał się w spłacie pożyczek, a strony umówiły się, iż pożyczkodawcy przysługiwać będą odsetki umowne. Żadna ze stron nie

kwestionowała także okoliczności, iż w dniu 1 czerwca 2011 r. kiedy to pozwany podpisał z E. L. dwie umowy pożyczki: jedną na kwotę 30.000 zł, drugą na kwotę 2.100 zł, pozwany nie otrzymał w chwili ich zawierania wskazanych kwot pożyczki albowiem de facto umowy miały obejmować kwoty, które pozwany już pożyczył od E. L. wcześniej i ich nie spłacił, jak również kwotę skapitalizowanych odsetek od nieterminowych spłat.

W tych okolicznościach — wobec zarzutów pozwanego, iż na dzień wytoczenia powództwa wierzytelność nie istnieje na skutek spełniania całości świadczenia na rzecz E. L., strona powodowa winna zaproponować dowody, które w sposób jednoznaczny przekonałyby Sąd co do zasadności powództwa i jego wysokości. W szczególności strona powodowa winna była wykazać jaką konkretnie kwotę E. L. pozwanemu pożyczyła, jaka kwotę pozwany zwrócił i na co została ona zaliczona (czy na należność główną, czy też odsetki). Jedyne zaś co udało się w sprawie ustalić to fakt, iż pozwany otrzymywał wielokrotnie od E. L. przysporzenia pieniężne i wielokrotnie (w tym w ratach) pożyczki te spłacał. W tych natomiast okolicznościach pożyczkodawca winien zachować należyłą staranność i dokumentować zawarcie każdej z umów tak, by w razie jakiegokolwiek sporu, móc wykazać ile środków pożyczył i ile mu zwrócono. W aktach sprawy brak natomiast obiektywnych dowodów z dokumentów, potwierdzających poszczególne pożyczki i ich zwrot. W szczególności wobec sporu co do formy przekazywania pozwanemu środków finansowych (pozwany twierdził, iż były to wyłącznie przelewy, a E. L. — że także gotówka) strona powodowa, by wykazać swoje żądanie co do wysokości winna była przedłożyć choćby pokwitowania przekazywania pozwanemu środków pieniężnych w gotówce. Takich dowodów jednak nie zaproponowała.

Nadto z zaproponowanych Sądowi I instancji dowodów jednoznacznie nie wynika, na jaką wysokość odsetek umówiły się strony, ani na jakie okresy środki finansowe były pozwanemu pożyczane. Nie wynika to, ani z dowodów z dokumentów, ani z osobowych źródeł dowodowych. Sama E. L., nie była w stanie wskazać Sądowi wysokości tych odsetek, ani podać terminów wymagalności poszczególnych pożyczek. Brak ten natomiast uniemożliwił tak Sądowi Rejonowemu, jak i Sądowi II instancji dokonanie weryfikacji prawidłowości ustalenia żądania pozwu, także przez przyzmat zasadności naliczania odsetek, oraz ustalenia ich wysokości.

W tym miejscu wymaga podkreślenia, że ocena mocy i wiarygodności dowodów, przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia, mogłaby być skutecznie podważona w postępowaniu apelacyjnym tylko wówczas, gdyby wykazano, że zawiera ona błędy logiczne, wewnętrzne sprzeczności czy jest niepełna. Uchybień takich nie sposób się jednak dopatrzeć w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia.

Analiza zgromadzanego w toku procesu materiału dowodnego wskazuje na brak obiektywnych dowodów z dokumentów potwierdzających żądanie pozwu, natomiast dowody osobowe jako subiektywne, należało ocenić z odpowiednią dozą ostrożności. Zdaniem Sądu Okręgowego dla potrzeb oceny poprawności pierwszoinstancyjnego rozstrzygnięcia należało w sposób wnikliwy przeanalizować treści zeznań E. L. oraz pozwanego, co Sąd II instancji uczynił. Treść jednak zeznań obu stron umów pożyczki nie dały podstaw do akceptacji zarzutów apelacji. Sama

poprzedniczka prawna powoda wskazała przed Sądem Rejonowym, iż „nie jestem w stanie zsumować i podać kwoty jaka pożyczyłam wujkowi”, czy też „wysokości oprocentowania były różne, najczęściej były to konkretne kwoty np 500 zł za pół roku przy kwocie 4 tysiące zł”. Pozwany zaś konsekwentnie twierdził, iż spełnił swoje zobowiązanie w całości.

W tych okolicznościach nie sposób dokonać żadnej weryfikacji poprawności

sporządzenia przedstawionej przez stronę powodową do akt tabeli - jak twierdzi

pełnomocnik powoda — obrazującej sposób zaliczania wpłat dokonywanych przez pozwanego.

Biorąc pod uwagę powyższe, nie sposób też było potraktować jako skuteczne oświadczeń pozwanego o uznaniu długu złożonych w pismach z dnia 15 lipca 2012 r., 1 grudnia 2012 r., 1 czerwca 2013, 1 grudnia 2013 r., 1 lipca 2014 r. Jak wskazywał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 7 marca 2003 r. (I CKN 11/01) dla uznania roszczenia konieczne jest jednoznaczne potwierdzenie istnienia skonkretyzowanego długu. W czasie natomiast składania tych oświadczeń pozwany jednocześnie kierował do poprzedniczki prawnej powoda - E. L. zapytania i prośby o wskazanie konkretnej kwoty zadłużenia i sposobie rozliczenia dokonanych przez niego wpłat.

Konkludując, wskazać należy, iż podniesione przez stronę powodową zarzuty mogłyby być zatem uwzględnione jedynie wówczas gdyby strona wykazała, że zebrane dowody zostały ocenione przez Sąd I instancji w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś apelująca nie dowiodła.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. apelację jako bezzasadną oddalił.

W tym miejscu wskazać jeszcze należy, iż na uwzględnienie nie zasługiwały wnioski dowodowe pełnomocnika powoda zgłoszone w toku postępowania międzyinstancyjnego. Sąd Okręgowy uznał je za spóźnione, co skutkowało ich oddaleniem. Już bowiem w toku postępowania przed Sądem Rejonowym pozwany podnosił zarzuty otrzymywania pożyczek tylko w formie przelewu, czy też braku harmonogramu spłat pożyczki i zgłaszał wątpliwości co do istnienia zobowiązania. W tych okolicznościach brak było przeszkód by przed zamknięciem rozprawy zawnioskować dowód z zeznań świadka T. S. czy dokumentacji mailowej stron pochodzącej z lat 2011 — 2014. na okoliczność wskazane w piśmie procesowym pełnomocnika powoda z dnia 28 marca 2017 r.

Z uwagi na to, iż w treści punktu II wyroku z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd I instancji omyłkowo wskazał, iż „zasądza od strony powodowej (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda K. L. kwotę 2400 zł tytułem zwrotu koszty procesu”, a K. L. jest w postępowaniu pozwanym, w trybie art. 350 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy w punkcie I wyroku z dnia 19 maja 2017 r. sprostował tę oczywistą omyłkę.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Strona powodowa jako przegrywająca sprawę winna jest zwrócić pozwanemu całość poniesionych przez niego kosztów postępowania apelacyjnego, na które składało się wynagrodzenia fachowego pełnomocnika.

Z uwagi na to, iż apelacja powoda wpłynęła w sierpniu 2016 r. zastosowanie w niniejszej sprawie miało Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015, poz. 1800).

Zgodnie z § 10 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, stawki minimalne wynoszą za prowadzenie sprawy w postępowaniu apelacyjnym przed sądem okręgowym — 50 % stawki minimalnej, a jeśli w pierwszej instancji nie prowadził sprawy ten sam adwokat - 75 % stawki minimalnej, w obu przypadkach nie mniej niż 120 zł.

Biorąc pod uwagę, iż wartość przedmiotu zaskarżenia została przez pełnomocnika strony powodowej wskazana na kwotę 21.396,00 zł Sąd Okręgowy zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego kwotę 2400 zł (§ 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 powołanego Rozporządzenia) kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

SSR del. Anna Strzebinczyk-Stembalska SSO Patrycja Gruszczyńska-Michurska SSO Piotr Jarmundowicz